

Ustroń: Spór o IT

Data publikacji: 19.02.2025 15:01

Ostatnie tygodnie przyniosły w Ustroniu spór między Urzędem Miasta a Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Ustronia, które prowadziło tam przez dwie dekady Informację Turystyczną. O co chodzi i jakie argumenty mają obie strony?

Informacja Turystyczna w Ustroniu, zdjęcie archiwalne z arch. UM Ustroń

Zmiana zasad i nieoczekiwane warunki

1 lutego 2025 r. Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia poinformowało na swoim [profilu na Facebooku](#) o zakończeniu działalności Miejskiej Informacji Turystycznej w Ustroniu. Po 20 latach prowadzenia punktów informacyjnych na rynku i w Pijalni Wód Stowarzyszenie nie zdecydowało się na udział w nowym konkursie ogłoszonym przez władze miasta.

Głównym powodem takiej decyzji były nowe zasady finansowania, zgodnie z którymi z dotacji mogło zostać pokryte jedynie 50% kosztów wynagrodzeń pracowników. Dodatkowo miasto wycofało możliwość prowadzenia działalności w Pijalni Uzdrawiskowej, gdzie sprzedaż pamiątek stanowiła główne źródło przychodów dla Stowarzyszenia. **"Utrzymanie pracowników wykraczałoby znacznie poza nasze skromne możliwości finansowe"** – argumentowało Stowarzyszenie.

Stowarzyszenie podkreśla także, że wieloletnia współpraca z miastem opierała się na stabilnych zasadach i wprowadzenie nagłych zmian bez konsultacji było dla nich ogromnym zaskoczeniem. W związku z wyczerpaniem środków własnych Stowarzyszenie postanowiło zakończyć prowadzenie punktu IT: - **„Funkcjonowanie Informacji Turystycznej w styczniu 2025 sfinansowaliśmy samodzielnie, wyczerpując całkowicie nasze dotychczasowe rezerwy finansowe i z opisanych powyżej powodów nie jesteśmy już w stanie dłużej realizować zadań należących do Miasta”** – czytamy w poście.

Miasto odpowiada: to standardowa procedura

W odpowiedzi na oświadczenie Stowarzyszenia, Urząd Miasta Ustronia przesłał do lokalnej prasy informację ([czytaj tutaj](#)), w którym podkreśla, że konkurs na prowadzenie Miejskiej Informacji Turystycznej był organizowany co roku zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego.

Władze miasta zaznaczyły, że Stowarzyszenie **"nawet nie zgłosiło się do konkursu"**. Wskazano również na oszczędności wynikające z nowych rozwiązań, w tym rezygnacji z finansowania etatów pracowników punktu w Pijalni Wód oraz planowanego otwarcia punktu miejskiego na rynku. **„Oczywiście Urząd Miasta nie pozbawi turystów dostępu do informacji turystycznej. Wydział Promocji Kultury i Sportu Urzędu Miasta prowadzi taką działalność-niebawem punkt rozpocznie także działalność po przerwie na Rynku, co przyniesie dodatkowe oszczędności w kwocie 100 tys.zł. Mamy w planie rozszerzenie punktów informacji na mapie miasta, wprowadzenie nowoczesnych standardów obsługi i rozwiązań. Bezplatnie informacji turystycznej udziela obecnie także Biuro Turystyczne Gazeta.** – podano w komunikacie.

Zdaniem urzędników, nowe rozwiązanie przyniesie oszczędności: **„Miasto Ustroń w związku z rezygnacją prowadzenia punktu informacji w Pijalni Wód na Zawodziu podjęło decyzję o ogłoszeniu konkursu na dzierżawę pijalni wód, co skutkować będzie wpływami do budżetu środków z czynszu co miesiąc przez dzierżawcę ponadto będzie on zobowiązany do udostępniania materiałów promocyjnych miasta i obsługi pijalni bez dodatkowych umów. Nie będą także finansowane koszty pracy pracowników prowadzących ten punkt i dzięki temu jesteśmy w stanie zaoszczędzić około 170 000 zł na rok tylko w Pijalni Wód.”** – podkreślają władze.

Stowarzyszenie: "Dezinformacja i manipulacja"

Stowarzyszenie nie pozostawiło tych słów bez odpowiedzi. 7 lutego na swoim profilu na Facebooku zarzuciło Urzędowi Miasta manipulację faktami. Organizacja twierdzi, że 30 grudnia 2024 r. została poinformowana o braku możliwości kontynuowania działalności w Pijalni Wód, a nie – jak sugerowały władze – złożyła rezygnację z własnej inicjatywy.

Dodatkowo podkreśla, że warunki nowego konkursu były nie do zaakceptowania przez organizację pozarządową: **"Informowaliśmy miasto, że warunki konkursu są sprzeczne z logiką i żadna organizacja pozarządowa nie weźmie w nim udziału, co potwierdził brak ofert"** – czytamy w komunikacie SPiRU.

Stowarzyszenie wskazuje na chęć startowania w konkursie **„Zainteresowani dalszą współpracą i rozwojem Informacji Turystycznej złożyliśmy kilka pism, odbyliśmy kilka spotkań z władzami, na których zapewniano nas, że konkurs zostanie ogłoszony jeszcze w 2024 r. i tym samym będziemy mogli poznać jego warunki, a w razie potrzeby, z odpowiednim wyprzedzeniem przygotować się do zmian i oczekiwań. Informowaliśmy wielokrotnie, że jest to dla nas istotne przede wszystkim ze względu na zatrudnionych pracowników realizujących zadania miasta.”** – zauważa Stowarzyszenie i dodaje, że miasto nie wywiązało się tej obietnicy, bo konkurs ogłoszono 02.01.2025 r.

Stowarzyszenie odpira również kolejne argumenty:

Stwierdzenie: "w ostatnich 4 latach (2021-2024) z budżetu miasta SPiRU otrzymało w ramach dotacji i innych umów kwotę ponad 1100000 zł"

(Tu z pewnością podanie kwoty za 20 lat naszej działalności zrobiłoby jeszcze większe „wrażenie”)

Fakty: To nie SPiRU otrzymało taką kwotę, lecz doświadczeni pracownicy realizujący od wielu lat zadania własne Miasta Ustroń, których miasto nie chciało zatrudnić, gdyż wiązałoby się to z koniecznością ponoszenia dużo wyższych kosztów wynagrodzeń (dodatek za staż pracy, premie, nagrody okolicznościowe, itd.). Nietrudno też obliczyć, dzieląc tę kwotę na 48 mcy, że mieliśmy do dyspozycji średnio 23 tys. zł miesięcznie na zapewnienie obsad i utrzymanie dwóch punktów Informacji przez 7 dni w tyg., sfinansowanie 4,5 etatu (brutto z kosztami pracodawcy) co przy rosnących systematycznie kosztach zatrudnienia, delikatnie mówiąc, nie robi już zamierzonego wrażenia. Ponadto, część powyżej wymienionej kwoty była przeznaczana na konkretne, wskazane działania, imprezy kulturalne i sportowe w Ustroniu, które Stowarzyszenie realizuje własnymi siłami i współpracując z innymi podmiotami, dzięki czemu Miasto może zaoszczędzić i chwalić się zadowoleniem turystów.

Co dalej z Informacją Turystyczną w Ustroniu?

Pomimo sporu, miasto zapewnia, że turyści nadal będą mieli dostęp do informacji turystycznej. Punkt na rynku ma wznowić działalność pod zarządem Wydziału Promocji Kultury i Sportu Urzędu Miasta, a w planach jest rozwój sieci informacji na terenie miasta.

Urząd Miasta przekonuje, że nowe rozwiązanie pozwoli na lepsze wykorzystanie środków publicznych. **„Chcemy, aby Informacja Turystyczna była bardziej nowoczesna, interaktywna i dostępna dla wszystkich”** – deklarują urzędnicy.

Czy nowa forma zarządzania Informacją Turystyczną będzie skuteczniejsza od dotychczasowej? Czy rzeczywiście przyniesie miastu oszczędności, a turystom lepszy dostęp do informacji? Na te pytania odpowiedź przyniosą najbliższe miesiące.